

Destabilizacja unijnego siedztwa – czego najdobitniejszym wyrazem jest konflikt na Ukrainie oraz kryzys związany z ekspansją Państwa Islamskiego - sprawia, że imperatywem staje się budowa strategicznego partnerstwa unijno-tureckiego w obszarze polityki zagranicznej i podejmowanie wspólnych, ściśle skoordynowanych działań zarówno na wschodnich, jak i zachodnich rubieżach Unii Europejskiej. Co istotne, strategiczny sojusz UE i Turcji leży w interesie obu podmiotów. Bowiem zarówno dla Turcji, jak i Unii Europejskiej, zaogniający się konflikt wokół Ukrainy, destabilizacja Bliskiego Wschodu (w szczególności Iraku i Syrii, wzmocnienie się Państwa Islamskiego), ale również szereg innych, negatywnych tendencji zachodzących w ich siedztwie (ekspansjonizm Rosji, „zamrożone konflikty” na Kaukazie, destabilizacja Basenu Morza Czarnego etc.) stanowi wyzwanie dla bezpieczeństwa, interesów politycznych oraz gospodarczych. „Nowe otwarcie” w stosunkach unijno-tureckich, które umożliwi bliską współpracę w siedztwie jest tym istotniejsze, że w ostatnich latach „perspektywa geopolityczna” obu podmiotów zaczęła się rozchodzić. Świadczy o tym między innymi fakt, że Turcja coraz rzadziej dołącza do deklaracji UE w obszarze Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa. Podczas gdy w okresie październik 2006 – wrzesień 2007 r. Turcja dołączyła do 45 z 46 deklaracji, w latach 2010-2011 r. były to już tylko 32 deklaracje na 67, do poparcia których została przez UE zaproszona. W okresie 2012-2013 r. odsetek ten również wyniósł mniej niż 50 proc.

Jednocześnie nie jednak Turcja wciąż uczestniczy w unijnych misjach pokojowych, co pokazuje gotowość Ankarę do angażowania się w stabilizowanie wspólnego otoczenia, w koordynacji z UE. Turcja jest współinicjatorem kilku innych inicjatyw w obszarze polityki bezpieczeństwa wspólnie z państwami zachodnimi (Global Forum on Counter Terrorism, w ramach których Turcja wraz z Unią Europejską współprzewodniczy Grupie roboczej ds. Rogu Afryki).

Ponadto, Ankara ma potencjał i wolę odgrywania większej roli w obszarze polityki energetycznej, a interesy Turcji i UE w tym względzie są w dużej mierze zbliżone (dywersyfikacja dostawców; obniżenie cen). Poza tym, istnieje istotne pole współpracy między Turcją a Unią jeżeli chodzi o politykę wsparcia procesów modernizacji w państwach trzecich.

Główne pytanie badawcze jest zatem następujące: w jaki sposób, w dobie zrównoważonej integracji wewnątrz Unii Europejskiej oraz impasu w procesie akcesyjnym Turcji, można budować trwałe, strategiczne sojusze między Brukselą i Ankarą, który umożliwiłby prowadzenie skoordynowanej, spójnej polityki wobec wspólnego siedztwa? Zasadniczą tezę projektu jest stwierdzenie, że wobec powyższych uwarunkowań, imperatywem staje się poszukiwanie nowych form partnerstwa unijno-tureckiego.

Przedstawiciele elity rządowej w Turcji nie wykluczają już (jak to miało miejsce w przeszłości) alternatywnych wobec pełnego członkostwa form współpracy z reformującą się UE pod warunkiem, że przyniosą one polityczne, prawne i materialne korzyści względnie status quo. Co więcej, destabilizacja siedztwa będzie wpływała moderująco na dążenia Turcji do budowy autonomicznego statusu na arenie międzynarodowej. Tym samym, paradoksalnie wskazany wcześniej zestaw uwarunkowań (pogłębienie się procesów zrównoważonej integracji w UE; faktyczne zamrożenie procesu akcesyjnego; destabilizacja siedztwa) może, zakładając wolę polityczną obu stron, pozytywnie wpłynąć na strategiczne i długofalowe partnerstwo turecko-unijne.

Efektami badań będzie więc oryginalna i nowatorska konceptualizacja możliwych form współpracy unijno-tureckiej pod kątem potencjału współpracy w polityce zewnętrznej i wspólnego sprostania wyzwaniom i zagrożeniom w siedztwie.